

Jak estetycznie oceniać przyrodę? Zarys estetyki środowiskowej

Jako dyscyplina filozoficzna estetyka narodziła się w XVIII w. I choć zasadniczym przedmiotem jej dociekań było piękno powiązane ze sztukami pięknymi, sporo uwagi poświęcała również pięknu przyrody. Co więcej, dla licznych estetyków piękno przyrody było doskonalsze od piękna sztuki. To także do przyrody odnosiły się takie kategorie jak malowniczość czy wzniosłość. Nastawienie to uległo zmianie w następnym stuleciu, gdy zainteresowania estetyków ograniczyły się do zagadnień sztuki, a tym samym estetyka przeistoczyła się w filozofię sztuk pięknych. Filozofowie zajmujący się pięknem przyrody byli w zdecydowanej mniejszości, co jednak nie oznacza, że przestano dostrzegać uroki przyrody (na przykład jednym z impulsów dla powstania idei parku narodowego była chęć ochrony piękna naturalnego).

We współczesnej estetyce silnie o sobie dają znać tendencje, by powracać do jej filozoficznych początków, gdy nacisk kładziono na kwestie doświadczenia zmysłowego. Tym samym postuluje się dziś, aby poszerzać spektrum zainteresowań estetyki o obszary usytuowane poza granicami sztuki. Jednym z takich obszarów jest środowisko naturalne (przyroda).

Dziś przyrodą zajmuje się wielu estetyków w ramach różnych szkół filozoficznych. Jedną z najsystematyczniejszych prób wypracowania estetyki przyrody jest rozwijana mniej więcej od lat 70-tych XX w. na gruncie filozofii anglosaskiej estetyka środowiskowa (*environmental aesthetics*). Refleksja ta jest usystematyzowana w takim sensie, że koncentruje się wokół ustalonych problemów teoretycznych, wypracowała przy tym wachlarz dyskutowanych przez jej przedstawicieli rozwiązań. Do najważniejszych przedstawicieli estetyki środowiskowej wypada zaliczyć Arnolda Berleanta, Emily Brady, Allena Carlsona, Thomasa Heyda, Glenna Parsonsa czy Yuriko Saito. Osobne miejsce zajmuje angielski filozof Ronald Hepburn, autor tekstu pt. *Współczesna estetyka a zaniedbywanie piękna przyrody* (1966), w którym po raz pierwszy wskazał na fakt wypracowania estetyki przyrody jako estetyki konkurencyjnej dla estetyki sztuki.

Podstawowym zagadnieniem zajmującym estetykę środowiskową jest pytanie, na czym polega estetyczne doświadczenie przyrody oraz na jakich kryteriach zasadza się ocena przyrody pod kątem estetycznym. Można przy tym wskazać dwa podstawowe ujęcia tych zagadnień. Z jednej strony wskazuje się, jak to czyni Berleant, że doświadczenie estetyczne przyrody jest doświadczeniem zanurzenia w niej. Jest to doświadczenie, które ma co prawda charakter kulturowy, ale jest przede wszystkim zmysłowe. Jest to, jego zdaniem, doświadczenie istnienia kontinuum łączącego człowieka z jego środowiskiem (otoczeniem). Odmienne niż w ujęciach tradycyjnych, łączących doświadczenie estetyczne z zachowywaniem dystansu umożliwiającego kontemplację przyrody, z punktu widzenia Berleanta doświadczenie przyrody ma charakter zaangażowany – doznając estetycznie przyrody człowiek czuje się przez nią otoczony, czuje się jej częścią. Trzeba przy tym podkreślić,

że takie doświadczenie nie musi być pozytywne i nie musi skutkować pozytywną oceną (estetyczne doświadczenie przyrody może być na przykład doświadczeniem grozy). Tego rodzaju koncepcje, kładąc nacisk na zmysłowość, mniejszą uwagę przywiązują do intelektualnego podejścia do środowiska naturalnego.

Odmianą perspektywę przyjmuje Allen Carlson, zainteresowany przede wszystkim adekwatnością oceny estetycznej. Przeniósł on na grunt rozważań na temat środowiska naturalnego teorię estetyczną, wedle której ocena estetyczna dzieła sztuki wymaga odpowiedniej wiedzy, pozwalającej poprawnie skategoryzować oceniane dzieło, dzięki czemu wiadomo, co i jak należy brać pod uwagę. Carlson twierdzi zatem, że właściwa ocena estetyczna przyrody wymaga stosownej wiedzy na jej temat. Przykładowo, aby właściwie ocenić (czy też szerzej: poprawnie doświadczyć estetycznie), na przykład, określonego zwierzęcia, trzeba dysponować informacjami na temat gatunku, do którego ono należy, sposobu jego funkcjonowania w środowisku naturalnym, budowy jego ciała itd. Wiadomości te mają zagwarantować, że w ocenie estetycznej (doświadczeniu estetycznym) danego zwierzęcia, np. jamnika szorstkowłosego, weźmiemy pod uwagę to, co dla niego jest charakterystyczne i nie będziemy błędnie oceniali go za pomocą kryteriów, które pasują na przykład do basseta. Mówiąc inaczej, wedle Carlsons ważna jest, aby ocena estetyczna (doświadczenie estetyczne) ujmowało przedmiot, którego dotyczy, zgodnie z jego naturą (analogicznie, z tej perspektywy błędne jest zarzucanie średniowiecznemu obrazowi religijnemu, że nie oddaje równie wiernie rzeczywistości co XIX-wieczny obraz realistyczny – taka ocena jest rezultatem zastosowania niewłaściwych kategorii). W przypadku środowiska naturalnego wiedzy, o której mowa, mają dostarczać przede wszystkim nauki o przyrodzie, choć zarazem, jeśli owo środowisko naturalne zostało na przestrzeni czasu przekształcone przez działalność człowieka, wiedza przyrodnicza powinna być uzupełniona o informacje na temat kulturowej historii tego środowiska.

Aby lepiej naświetlić koncepcję Carlsons, warto przywołać dwa tradycyjne sposoby – „modele”, jak on sam pisze – estetycznego doświadczenia sztuki. Pierwszy, krajobrazowy, zakorzeniony w XVIII-wiecznej estetyce oraz malarstwie pejzażowym, polega na tym, że środowisko naturalne ocenia się przede wszystkim od jego strony wizualnej, traktując je niczym malarski pejzaż. W takim ujęciu na pozytywną ocenę zasługują przede wszystkim malownicze scenerie. Drugi model, zwany przedmiotowym, polega z kolei na tym, że ocenia się jakiś obiekt (zwierzę, roślinę, kamień, górę itd.), koncentrując uwagę wyłącznie na nim i w rezultacie niejako wyłączając go z jego otoczenia – w podobny sposób zwykliśmy patrzeć na rzeźby w muzeach.

Dla Carlsons oba modele są wadliwe, ponieważ nie uwzględniają swoistości środowiska naturalnego i nakładają na nie kategorie wypracowane na gruncie estetyki sprowadzonej do filozofii sztuki. Jego koncepcja ma za zadanie zaoferować alternatywny model oceny (doświadczenia), który by pozwalał ujmować środowisko naturalne jako naturalne właśnie, a nie jako coś, co traktuje się tak, jak gdyby było dziełem artysty.

Na marginesie można dodać, że w ostatecznym rozrachunku Carlson dochodzi do przekonania, które nazywa pozytywizmem estetycznym i głosi, że wszystko w przyrodzie ma pozytywną (dodatnią) wartość estetyczną, a co za tym idzie – wszystko w przyrodzie zasługuje na pozytywną ocenę. Jeśli zaś nie dostrzegamy piękna przyrody, wynika to z naszego niezrozumienia jej, prowadzącego do niewłaściwej oceny.

Bez wątplenia koncepcja Carlsona legła u podstaw znakomitej większości późniejszych dyskusji, spotykając się z szerokim odzewem oraz krytyką prowadzoną z rozmaitych punktów widzenia. Nie negując idei, że doświadczenie estetyczne musi uwzględniać fakt, że jest doświadczeniem środowiska naturalnego jako środowiska naturalnego (czy też mówiąc inaczej: przyrody jako przyrody), badacze wskazują, że takie ujęcia nie muszą koniecznie być rezultatem wykorzystania wiedzy przyrodniczej, ponieważ mogą wynikać także z rozmaitych przeświadczeń związanych z wierzeniami, obyczajami, tradycjami itd. Co więcej, wskazują oni, że koncepcja Carlsona pomija pewne czynniki niezwykle istotne w doświadczeniach estetycznych, takie jak emocje, wyobrażenia czy poczucie tajemniczości. Niektórzy wskazują również na fakt, że nikt nigdy nie traktował przyrody jak sztuki, tzn. nie utożsamiał ich ze sobą, jak twierdzi Carlson, lecz że przyrodę traktowano jak gdyby była sztuką, tzn. z pełną świadomością, że sztuką nie jest. Taka zaś perspektywa niejednokrotnie pozwala dostrzec w przyrodzie coś, co w innym wypadku mogłoby zostać pominięte. Odrębną kwestią są zarzuty kierowane pod adresem Carlsonowskiego pozytywizmu estetycznego.

Estetyka środowiskowa wyrasta z określonych założeń, co do których można się spierać (np. idea adekwatności doświadczenia estetycznego czy idea ujmowania przyrody jako przyrody), niemniej jest interesującą propozycją filozoficzną – są po temu co najmniej trzy powody. Po pierwsze, formułuje szereg istotnych spostrzeżeń dotyczących sposobu, w jaki ludzie doświadczają estetycznie przyrody (co im się podoba, co nie; jakie wartości estetyczne wiążą z przyrodą, wedle jakich kryteriów itd.). Po wtóre, podnosi kwestię adekwatności oceny estetycznej, co – po trzecie – czyni estetykę środowiskową istotną ze względów praktycznych. Wskazuje ona, że adekwatna lub nie ocena estetyczna przyrody ma wpływ na postawę człowieka wobec środowiska naturalnego, a co za tym idzie – na jego działania podejmowane w środowisku naturalnym i wobec niego.

Estetykę środowiskową wraz z wpisaną w nią rewizją tradycyjnych sposobów doświadczania estetycznego przyrody (malowniczość) można także wpisać w ten nurt współczesnej humanistyki, który postuluje zmianę perspektywy i porzucenie skrajnego antropocentryzmu, tzn. postawy polegającej na skupieniu się człowieka na sobie samym i własnych wytworach. Z tego względu na estetykę środowiskową można również spojrzeć jako na refleksję zaangażowaną w kwestie ekologiczne i jako taką będącą istotnym uzupełnieniem etyki środowiskowej.

Mateusz Salwa

Literatura

Carlson A. *Przyroda i estetyka pozytywna*. W: *Estetyka w świecie. Wybór tekstów*, t. 5. Red. M. Gołaszewska. Kraków 1997.

Głutkowska-Polniak A. *Przyroda w ujęciu „estetyki ekologicznej” Allena Carlsona*. „Kultura Współczesna” 1 2011.

Salwa M. *Współczesna estetyka przyrody – wybrane zagadnienia*. „Edukacja Biologiczna i Środowiskowa” 4 2014.

„Sztuka i filozofia” 37 2010

